

Krzysztof Solarewicz

Wstęp

Tematy z Szewskiej nr 1(18), 7-9

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSTĘP

Szanowni Czytelnicy,

oddajemy w Państwa ręce i pod Państwa rozagę zbiór artykułów poświęconych namysłowi nad rzeczami – przedmiotami, obiektami, bytami. Nad implikacjami ich kulturotwórczej roli; nad ich chcianym bądź niechcianym istnieniem w świecie ludzkim, a także w mechanizmach konsumpcji. Nad nowymi-starymi sposobami obchodzenia się z rzeczami. Nad sztuką, która stale mapuje horyzonty ich możliwości. Nad nauką, próbującą na nowo określać sposoby ich istnienia, sferę ich dawnych, obecnych i potencjalnych wpływów. Wreszcie nad odpowiedzialnością, braną (lub nie) za ich wykorzystanie i użycie a wpisana w ich konstrukcję.

Mimo że u podstaw niniejszego tomu leży namysł nad stylami życia skierowanymi ku technologiom i przez nie zapośredniczonymi, zdecydowaliśmy się na „rzeczy” zakreślające o wiele szersze pole rozmyślań – a to z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, by uniknąć częstego we współczesnej debacie a prezentystycznego w swojej naturze założenia, wedle którego w relacjach ludzie – przedmioty dzieje się obecnie coś unikalnego, coś pojawiającego się „po raz pierwszy w historii ludzkości”. Takie założenie może być, rzecz jasna, tezą, punktem dojścia, zawsze jednak wymagać będzie umocowania (np. w poruszanej w niniejszym tomie szerszej perspektywie rzeczy); niewątpliwie jednak nadużyciem jest czynienie punktem wyjścia rozpoznania przyjętego *a priori*. Po drugie, szeroki zakres poświęconych rzeczom dociekań sprzyja różnorodności perspektyw, nie pozwalając sumiennemu czytelnikowi na zawężenie pola rozważań (a więc i świadomości) do osobistych preferencji w tej materii. Po trzecie wreszcie, szerokie sformułowanie tematu jest stałą perspektywą w naszych publikacjach; świadomie poświęcamy

kompleksowość omówienia danego zjawiska czy perspektywy poznawczej na rzecz wglądu w różnorodne, choć połączone tematem, zjawiska. Umożliwia to spotkanie się w jednym tomie specjalistów z różnych dziedzin – a więc i różnych tradycji, metod badawczych, założeń ontologicznych i epistemologicznych, wreszcie różnych przedmiotów, które stają się obiektami namysłu otwierającego drogę do zrozumienia tego, o czym rzecze nam dana rzecz.

Rezultatem tak postrzeganego tematu są prezentowane poniżej artykuły i dwie co najmniej przyjemności poznawcze: ta płynąca z rozważań nad obiektami tak różnymi, jak odpady radioaktywne, trop wyobrazeniowy i smartphone oraz ta, której źródłem jest odkrywanie wciąż na nowo, jak różnorodna i żywa bywa humanistyka.

Tom rozpoczyna część teoretyczna, wprowadzająca do współczesnych studiów nad rzeczami, choć poszczególni autorzy różnie wytyczają tę ścieżkę. Od oświeceniowego mechanicyzmu i nadanego przez rzeczom specyficznego ontologicznego statusu wyprowadza je Bogusław Wajzer, przytaczając i rozważając stanowiska dwóch uważnych czytelników Heideggera: Grahama Harmana i Bjørnara Olsena. W sposób negatywny, poprzez krytyczną lekturę dzieł Andrzeja Nowickiego i jego ergantropicznej filozofii kultury, dąży do współczesności Antoni Płoszczyńiec. Kolejny tekst z formalnego punktu widzenia jest analizą nurtu utworów poetyckich, jego paralelności względem badań nad rzeczami; tekst Grzegorza Czemiela jest jednak zarazem teoretycznym wprowadzeniem do filozoficznej propozycji Harmana i namysłem nad nią oraz – szerzej – nad stawką, o którą grają skierowane ku rzeczom poezja i nauka. Na zgoła inną, mającą swoje początki w surrealizmie, tradycję myśli powołuje się Jakub Kornhauser – w kontrze do Olsena, nawiązując do Baudillarda pokazuje, że to, co wedle humanistyki „materialistycznej” jest w przedmiocie zamknięte na poznanie, może stać się obiektem naukowej refleksji. Na koniec zaś Grzegorz Marcinkowski przywołuje teorię „niezapomnianego”, stworzoną przez Waltera Beniamina i zrekonstruowaną przez Agambena, która określa skończoność ludzkiego poznania, jednocześnie walcząc o wartość i miejsce tego, co poza pamięcią, w filozofii kultury.

Kolejna część tomu poświęcona jest pracom analitycznym, opartym na źródłach, a rozpoczyna ją tekst Renaty Tańczuk. Autorka przywołuje pojęcie mnemotoposu i pokazuje, jak „skryzalizowane” zbiorowe wyobrazenie skarbu – przedmiotu istniejącego potencjalnie – wspomaga Dolnoślązaków w umocowaniu ich historii (a więc i tożsamości) w regionie, w którym ich rzeczywista historia dopiero się tworzy. Dla kontrastu, tekst Celiny Strzeleckiej traktuje o odpadach radioaktywnych – których istnienie jest niezaprzeczalne a jednocześnie tabuizowane; zastosowanie ANT (*Action-Network Theory*) umożliwiła autorce drobiazgową rekonstrukcję dyskusji (i ich braków), poświęconych promieniotwórczym śmieciom.

Michał MękarSKI w swojej refleksji nad technologicznym detalem – okularami – przedstawia historię tego przedmiotu, próbując pokazać kulturowe konteksty jego użytkowania, jednocześnie przypominając kilka humanistycznych refleksji na temat możliwych sposobów jego badania. Na przeciwnym biegunie plasuje się wywiad z artystą-naukowcem Piotrem Bosackim. Celem autora, Marka Bochniarza, jest przedstawienie czytelnikowi sztuki jako studium „mechanizmów” ludzkiego życia (np. czasu czy

mowy) – mechanizmów tyleż powtarzalnych, co nieprzewidywalnych. Część analityczną kończą rozważania dotyczące artystycznego projektu *Artist Collective Network* autorstwa Ewy Niedziałek. Ukazuje ona, jak dzieło sztuki, czerpiąc ze zdobyczy technologii informacyjnych może przekroczyć przestrzeń galerii, jednocześnie wyłamując się z utartych sposobów patrzenia na pracę projektanta, podkreślając przy tym interakcję z odbiorcą – niezwykle ważny, centralny aspekt projektu.

Trzecia część tomu zawiera teksty, w których człowiek i jego powiązana z rzeczami kondycja stanowią punkt centralny i wyrażony *explicite* punkt dojścia. Rozpoczynający ją artykuł Małgorzaty Kowalcze teoretyzuje relacje ludzi i rzeczy; autorka powołując się na tradycję fenomenologiczną, przedstawia perspektywę, w której granica między nimi jest zatarta na tyle, że „mieć czy być” staje się pytaniem nieczułym na subtelności, jeśli nie wprost źle postawionym. I z tą właśnie tezą zmagają się dwa pozostałe teksty tomu – oba dotyczą młód(sz)ych, głęboko zinformowanych (i ugadżetowionych) pokoleń. Względnie optymistycznej odpowiedzi udziela w swym artykule Jagoda Sałaj; autorka, choć przywołuje teksty i teorie krytyczne wobec współczesnych, technologicznie zapośredniczonych sposobów bycia, wskazuje także na ich kulturotwórczą (a więc i odnoszącą do wartości) doniosłość. Odpowiedzi negatywnej udziela z kolei Tomasz Kozłowski, wskazując na – wywołane technologicznym przyspieszeniem i zapośredniczeniem interakcji – głębokie przemiany w kapitale społecznym społeczeństw Zachodu.

Zapraszamy do lektury.

Krzysztof Solarewicz
redaktor tomu